

Olena, Nie zasnę

Nie zasnę
znów Nie zasnę sama

znów Nie zasnę sama
ukołyszysz mnie
rano bede kłamać
ze to nie fop

w zawieszeniu żyje wciąż
między być a mieć
znó wybieram mniejsze zło
czuje sie jak rzecz

szukam ucieczki a niebieski ekran
wypala moje wszystkie sny

dzwonie do ciebie nocą
do ciebie po co?
uciekam wciąż

znów Nie zasnę sama
ukołyszysz mnie
rano bede kłamać
ze to nie fop

wschody i zachoduy słońc
w jedno zlały sie
czarna kawa, alkohol
papierosy, styres

odchodze i wracam
tak mijają lata
a ja w jednym mieście tkwię

dzwonie do ciebie nocą
do ciebie po co?
uciekam wciąż

znów Nie zasnę sama
ukołyszysz mnie
rano bede kłamać
ze to nie fop